WOJCIECH BORUCH

ur. 1921; Piaski

Miejsce i czas wydarzeń	Lubelszczyzna, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Lubelszczyzna, II wojna światowa, Bataliony Chłopskie, walka z Niemcami, pojmanie niemieckich jeńców, Piotrków, projekt Lublin 1944-1945 – trudny fragment historii

Pojmanie niemieckich jeńców

Byłem w oddziale, ale żadnej egzekucji nie wykonałem, porucznik wiedział o tym. W akcji byłem ślepy, zabity, za trupa. Nie ustąpiłem. Byłem strasznie dzielny w akcji. Inni to uciekali, bali się, a ja się nie bałem. Zawsze wyjście musiałem znaleźć. Pamiętam w jednym miejscu w Batalionach Chłopskich zatrzymali Niemców. Rozłożyli akcję. Niemcy na burtę, a ci postrzelali i uciekają. Akurat moje drużyny miały służbę. Na furmanki i pojechaliśmy, ale tamci uciekają. Biegiem, tam LKM puścił trzy serie, czterdziestu Niemców ręce do góry. Rozbrajają [Niemców], chcą zabijać, nie pozwoliłem zabijać. Przyjechał porucznik z ludźmi do kontroli tych jeńców - są Litwiny, mówią po polsku, są Ślązaki, mówią po polsku; dwóch rannych, jeden uciekł w las gdzieś tam, a tych zadołować, zakopać. Ja mówię do porucznika: „Ich zadołować, to jest bajka. Co z wioską będzie? Przyjedzie Niemiec spali, wywinie i koniec. Lepiej ich puścić”. To już ich porozbieralim, buty pozabierali, jeden w kalesonach, drugi w koszuli. Ustawiliśmy ich w trójki i marsz. To było w Piotrkowie, [a szli] aż do Lublina. Najechała im pomoc, samochód ciężarowy, dwa samochody z Niemcami. Zobaczyli jak ci idą, zawrócili i uciekli. Nie wiedzieli kto to jest. [Pojmani Niemcy] to była ochrona z Majdanka, i tak do Majdanka doszli.

Data i miejsce nagrania	2013-09-06
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Gabriela Bogaczyk
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"